

Sygn. akt VIII Ga 100/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **(...) Spółki Akcyjnej w K.**

przeciwko: **J. Ż.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 7 stycznia 2015r. , sygn. akt. VIII GC 1825/14 upr

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł. (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt VIII Ga 100/15

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w K. domagał się zasądzenia od pozwanej J. Ż. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B. kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż strony łączyła umowa o współpracy handlowej w ramach sieci sklepów (...). Zgodnie z treścią umowy pozwana była upoważniona do korzystania z preferencyjnych warunków zakupów w oparciu o system rabatów. Z powyższego tytułu pozwana zobowiązana była do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia poprzez uiszczenie comiesięcznej opłaty marketingowej o wysokości ustalonej treścią umowy. Ponadto jak wynika z § 8 pkt 3 umowy pozwana zobowiązana była w terminie 14 dni od daty rozwiązania umowy do usunięcia i zwrotu na koszt własny wszystkich otrzymanych elementów wizualizacji (kaseton, tablice reklamowe). W związku z tym, iż pozwana nie dokonała zwrotu powyżej wskazanych elementów powód obciążył ją karą umowną na podstawie postanowień umowy. Pozwana przyjęła do rozliczenia notę obciążeniową wystawioną w związku z umową, jednakże nie zapłaciła wynikającej z noty należności. W dalszej części uzasadnienia swojego stanowiska powód wskazał, iż pozwana nie kwestionowała nigdy swojej należności względem powoda.

Pismem z dnia 14 marca 2013 r. powód wysłał do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty, natomiast pozwana do dnia wniesienia pozwu nie uregulowała zobowiązania.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym, w dniu 26 czerwca 2013 r., sygn. akt VI Nc-e 938659/13 Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Jednocześnie pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, iż zgodnie z art. 554 k.c. przedawniło się z upływem lat dwóch. Ponadto wskazała, iż nie przyjęła do rozliczenia noty obciążeniowej o nr (...), albowiem w dniu 31 grudnia 2010 r. wyrejestrowała działalność gospodarczą. Podniosła także zarzut nieistnienia umowy pomiędzy stronami.

Postanowieniem z dnia 12 września 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

Powód w piśmie procesowym z dnia 20 lutego 2014 r. stanowiącym uzupełnienie braków formalnych pozwu – zmodyfikował żądanie dotyczące odsetek poprzez określenie daty początkowej ich naliczania od dnia 11 maja 2011 r.

W piśmie procesowym powoda z dnia 27 listopada 2014 r., stanowiącym odpowiedź na

sprzeciw pozwanej – powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, zaprzeczył wszystkim twierdzeniom strony pozwanej, wskazał, iż pozwana złożyła własnoręczny podpis na umowie o współpracy handlowej w ramach sieci (...), przystąpiła do jej wykonywania i wykonywała ją przez okres jednego roku. W dniu 27 stycznia 2011 r. pozwana na podstawie § 8 ust. 3 umowy wypowiedziała umowę, przy czym nie zwróciła elementów wizualizacji oznaczonych znakiem towarowym (kaseton, tablice reklamowe), pomimo wezwania do wykonania zobowiązania przez powoda pismem z dnia 1 lutego 2011 r. Ponadto powód podniósł, iż chybiony jest zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, albowiem przekazanie pozwanej kasetonu reklamowego nastąpiło w ramach łączącej strony umowy franczyzy, a nie zaś z tytułu umowy sprzedaży i w związku z tym termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata i upływał w dniu 11 maja 2014 r., natomiast powód złożył pozew w dniu 26 kwietnia 2013 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dn. 7.01.2015 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 11.05.2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 830 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że Powód – (...) S.A. z siedzibą w K. w dniu 1 stycznia 2010 r. zawarł z pozwaną J. Ż. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B. umowę o współpracy handlowej w ramach sieci sklepów (...).

Zgodnie z treścią umowy pozwana przez czas trwania umowy była upoważniona między innymi do korzystania ze znaków towarowych, tajemnic handlowych oraz innych świadczeń określonych umową, a ponadto do korzystania z preferencyjnych warunków zakupów w oparciu o system rabatów. Z powyższego tytułu pozwana zobowiązana była do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia poprzez uiszczenie comiesięcznej opłaty marketingowej o wysokości ustalonej treścią umowy.

Strony ustaliły w § 8 pkt 3 umowy o współpracy, iż w terminie 14 dni od daty zakończenia współpracy pozwana zobowiązana była do usunięcia i zwrotu do hurtowni (...) S.A. na koszt własny wszystkich otrzymanych materiałów promocyjnych związanych z działalnością Sieci sklepów (...), elementów wizualizacji (kaseton, tablice reklamowe, plakaty i inne), także Podręcznik Operacyjny. Strony ustaliły także, iż w przypadku nie zwrócenia powyżej wskazanych materiałów w ustalonym umową terminie Partner zapłaci Organizatorowi sieci karę

umowną w wysokości 5.000 zł netto. powiększoną o 100 zł netto za każdy dzień opóźnienia w dostarczaniu tych materiałów do Organizatora Sieci (powoda).

W piśmie z dnia 27 stycznia 2011 r. pozwana złożyła powodowi wypowiedzenie warunków umowy o współpracy z dniem 31 stycznia 2011 r.

W związku z tym, iż pozwana nie dokonała zwrotu wizualizacji (kaseton, tablice reklamowe) powód obciążył ją karą umowną na podstawie postanowień umowy.

Do dnia wniesienia przez powoda pozwu w niniejszej sprawie pozwana nie kwestionowała doręczenia noty obciążeniowej o nr (...) z dnia 26 kwietnia 2011 r. Pomimo wezwania do zapłaty skierowanego do pozwanej należność dochodzona niniejszym pozwem nie została przez pozwaną zapłacona.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów prywatnych, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły jego wątpliwości.

Sąd rejonowy zważył następnie, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia istnienia roszczenia powoda wynikającego z wystawionej w dniu 26 kwietnia 2011 r. noty obciążeniowej o nr (...) w związku z rozwiązaniem przez pozwaną umowy handlowej w ramach sieci sklepów (...) i brakiem zwrotu elementów ekspozycyjnych powoda.

Sąd Rejonowy wskazał, iż umowa franczyzy łącząca strony zaliczana jest do umów nienazwanych, do której stosujemy ogólne przepisy o zobowiązaniach umownych. Umowa taka jest dopuszczalna zgodnie z zasadą swobody umów.

Jak stanowi art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Jak zaś wynika z przepisów dotyczących zobowiązań - zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić (art. 353 § 1 k.c.). Istota franczyzy polega na tym, iż francyzodawca nadaje swoim poszczególnym francyzobiorcom prawo oraz nakłada na nich obowiązek prowadzenia działalności zgodnie z jego koncepcją. W ramach umowy sporządzonej na piśmie oraz w zamian za bezpośrednie lub pośrednie świadczenie finansowe uprawnienie to upoważnia indywidualnego francyzobiorcę do korzystania z nazwy handlowej francyzodawcy, jego znaku towarowego lub usługowego, metod prowadzenia działalności gospodarczej, wiedzy technicznej, systemów postępowania i innych praw własności intelektualnej lub przemysłowej, a także do korzystania ze stałej pomocy handlowej i technicznej francyzodawcy. W obowiązku francyzobiorcy jest konieczność ponoszenia opłat na rzecz francyzodawcy. Opłata podstawowa uiszczana jest za przyłączenie już istniejącego punktu do sieci francyzodawcy. W związku z działalnością bieżącą

francyzobiorcę wnosi opłaty bieżące. Są nimi części z zysku, którym dzieli się z francyzodawcą, ponadto ponoszone są opłaty dodatkowe.

W ocenie Sądu Rejonowego, z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, w tym również z twierdzeń samej strony pozwanej wynika, że nie uiszcza dochodzonej od niej przez powoda kwoty. Wbrew twierdzeniom pozwanej, na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda Sąd ustalił, iż w dniu 1 stycznia 2010 r. strony skutecznie zawarły umowę o współpracy handlowej w ramach sieci sklepów (...), która następnie została rozwiązana w związku z wypowiedzeniem jej warunków przez pozwaną w piśmie z dnia 27 stycznia 2011 r. Zgodnie z przyjętymi przez strony postanowieniami umowy dotyczącymi rozwiązania umowy i kary umownej, określonymi w § 8 ust. 3 umowy, ustalono warunki zakończenia współpracy handlowej, zgodnie z którymi w terminie 14 dni od daty zakończenia współpracy pozwana zobowiązana była do usunięcia i zwrotu do hurtowni (...) S.A. na koszt własny wszystkich otrzymanych materiałów promocyjnych związanych z działalnością Sieci sklepów (...), elementów wizualizacji (kaseton, tablice reklamowe, plakaty i inne). Ponadto Strony ustaliły, że w przypadku nie zwrócenia powyżej wskazanych materiałów w ustalonym umową terminie Partner zapłaci Organizatorowi sieci karę umowną w wysokości 5.000 zł netto, powiększoną o 100 zł netto za każdy dzień opóźnienia w dostarczaniu tych materiałów do Organizatora Sieci. Powyższe warunki zostały przez strony zaakceptowane, co potwierdzają złożone w umowie podpisy stron.

Strona pozwana podniosła, że nie jest zobowiązana do zapłaty należności wynikającej z noty obciążeniowej o nr (...), albowiem w dniu 31 grudnia 2010 r. wyrejestrowała działalność gospodarczą, a wystawienie przez powoda noty obciążeniowej nie jest dowodem niekwestionowania przez nią należności.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Wydanie 4 zmienione, s. 46).

Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą, co wynika z przepisu art. 232 k.p.c.

(wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001 roku, I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44). W niniejszej sprawie pozwana zakwestionowała w całości żądanie powoda i zażądała oddalenia powództwa w całości jednakże nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających brak istnienia zobowiązania wobec powoda. W ocenie Sądu fakt zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej nie zwalnia dłużnika z wykonania zobowiązania.

Powód natomiast udowodnił, iż strony łączyła umowa o współpracy handlowej, a w związku z wypowiedzeniem jej warunków przez pozwaną oraz brakiem zwrotu materiałów ekspozycyjnych pozwana zobowiązana jest do zapłaty na jego rzecz należności dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i sposób odpowiadający jego celowi społeczno – gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Zgodnie z § 2 przywołanego powyżej przepisu w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel. Natomiast z treści art. 355 k.c. wynika, iż dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Stosownie zaś do art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 11 maja 2011 r. tj. od dnia wymagalności zobowiązania wynikającego z noty obciążeniowej o nr (...).

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że pozwana znając treść warunków umowy o współpracy handlowej z dnia 1 stycznia 2010 r. i postanowień dotyczących skutków jej wypowiedzenia w sposób nienależyty wykonała umowę zawartą przez strony i nie dokonała zwrotu elementów wizualizacyjnych. Nawet w sytuacji, gdyby pozwanej nie zostały przekazane przez franczyzodawcę (powoda) jakiegokolwiek materiały promocyjne i elementy wizualizacyjne to winna wskazać tą okoliczność w piśmie z dnia 27 stycznia 2011 r. zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu warunków umowy, a ponadto mogła także ustosunkować się do tej kwestii w odpowiedzi na pismo powoda z dnia 1 lutego 2011 r., albowiem wiedziała jakie są sankcje umowne w przypadku braku zwrotu tych materiałów.

Sąd Rejonowy zważył także, iż zarzut pozwanej dotyczący upływu dwuletniego okresu przedawnienia roszczenia, nie znajduje w niniejszej sprawie potwierdzenia, albowiem jak wynika z treści umowy – nie dotyczy ona sprzedaży lecz współpracy handlowej i w związku z tym jest to roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, dla którego termin przedawnienia roszczeń wynosi trzy lata (art. 118 § 1 k.c.)

Należy jednakże wskazać, iż zarzut przedawnienia powstaje po stronie zobowiązanego do uczynienia zadość roszczeniu w chwili upływu terminu. Zarzut to uprawnienie konstruowane przez ustawodawcę jako przeciwwaga dla uprawnienia drugiej strony; zarzut paraliżuje, czasowo

lub definitywnie, cudze uprawnienie. Zarzuty zalicza się do uprawnień kształtujących, gdyż „w razie ich podniesienia przez uprawnionego, a zatem w wyniku jednostronnego aktu, sytuacja prawna przeciwnika zostaje ukształtowana, nawet wbrew jego woli” (M. Pyziak-Szafnicka, Prawo podmiotowe..., s. 62; także A. Szpunar, Uwagi..., s.

14). Skutkiem podniesienia zarzutu przedawnienia jest wyłączenie możliwości przymusowego wyegzekwowania powinnego zachowania się osoby zobowiązanej.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy także wskazał, iż w § 8 ust. 3 umowy z dnia 1 stycznia 2010 r. strony ustaliły, iż w przypadku niezwrócenia przez partnera materiałów promocyjnych i elementów ekspozycyjnych Organizatorowi w terminie 14 dni od dnia zakończenia współpracy to zapłaci z tego tytułu karę umowną w wysokości 5.000 zł netto. W związku z tym, iż nota obciążeniowa o nr (...) została wystawiona przez powoda z powyższego tytułu w dniu 26 kwietnia 2011 r., a termin płatności kwoty 5.000 zł netto wyznaczono na dzień 10 maja 2011 r., to należy uznać, iż wierzytelność powoda stała się wymagalna już od dnia 11 maja 2011 r., a termin jej przedawnienia nastąpiłby z dniem 11 maja 2014 r. Z powyższych względów w części dotyczącej odsetek Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 353k.c. orzekł jak w pkt I wyroku. Orzeczenie o odsetkach Sąd oparł o przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 482 § 2 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożyła pozwana, zaskarżając wyrok w całości.

W uzasadnieniu apelacji pozwana ograniczyła się do postawienia jednego zarzutu, a mianowicie że nie zawarła z powodem umowy z dn. 1.01.2010 r.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zgodnie z art. 505⁹ § 1 k.p.c. apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach:

- 1) naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;
- 2) naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Pozwana w uzasadnieniu apelacji nie wskazała żadnego z powyższych zarzutów, zatem trudno nawet ocenić zasadność apelacji pod tym względem.

Sąd Okręgowy przyjął jednak, że podnosząc, iż pozwana nie zawarła z powodem umowy, zamiarem pozwanej było podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c, a zatem zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy nie było jednak żadnych racji, które przemawiałyby za koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, organ pierwszoinstancyjny przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z dyspozycją art. 233 k.p.c, nie przekraczając zarazem zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy pragnie zaznaczyć, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może

polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139).

Pozwana jednakże w złożonej apelacji nie wskazała nawet na czym opiera zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c.

Sąd Okręgowy podziela zaś ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, których podważeniu pozwana nie sprostała i w związku z tym, wobec braku konieczności ich powtarzania przyjmuje je jako własne.

Pozwana, podobnie jak w apelacji, również w sprzeciwie podniosła zarzut nieistnienia między stronami umowy, nie uzasadniając jednakże na czym opiera takie stwierdzenie. W tym miejscu należy zauważyć, iż zgodnie z przyjętą linią orzecniczą Sądu Najwyższego, samo twierdzenie strony nie stanowi jeszcze dowodu, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c), powinno być przez stronę je zgłaszającą udowodnione (por wyrok SN z dn. 22.11.2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44).

Pozwana w żaden sposób swoich twierdzeń, czy poddanych w wątpliwość okoliczności nie wykazała. Nie odniosła się w żaden sposób do ustaleń Sądu Rejonowego ani do dokonanej przez sąd oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Powód tymczasem dołączył do pozwu umowę z dn. 1.01.2010 r. podpisaną przez pozwaną, (k-58-42), łącznie z załącznikiem do tej umowy (k-43). Pozwana nie zakwestionowała tej umowy, a w szczególności swojego podpisu widniejącego zarówno na umowie, jak i na załączniku do niej. Dodatkowo, w piśmie procesowym z dn. 27.11.2014 r. powód wyjaśnił okoliczności dotyczące współpracy stron i dołączył kopię pisma pozwanej z dn. 27.01.2011 r., w którym pozwana wniosła o rozwiązanie umowy z powodem z dn. 31.01.2011 r. (k-95) oraz pismo powoda z dn. 1.02.2011 r. stanowiące odpowiedź powoda na pismo pozwanej, z prośbą powoda o uregulowanie wszelkich zobowiązań wynikających z umowy stron (k-84).

Na rozprawie w dn. 7.01.2015 r. pozwana w żaden sposób nie zakwestionowała tych dokumentów, a w szczególności nie zaprzeczyła, że wystosowała do powoda pismo z dn. 27.01.2011 r. Należy zatem zadać pytanie, jaką umowę pozwana miała zamiar rozwiązać tym pismem, skoro jak twierdzi w apelacji, z powodem nie łączyła jej żadna umowa? Dodatkowo, jak wskazał Sąd Rejonowy, do dnia wniesienia pozwu pozwana nie kwestionowała noty obciążeniowej wystawionej przez powoda, ani zasadności wezwania do zapłaty. Pozwana nie zakwestionowała też okoliczności podniesionej przez powoda, że przez okres roku wykonywała umowę.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanej i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego zgodnie z art. 98 k.p.c. Na koszty powoda złożyły się zaś koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w postępowaniu odwoławczym. .